

2015.01.19

Rychcik awansem dla rzeszowskiej sceny

Paszport Polityki dla Radosława Rychcika pokazuje, że rzeszowski teatr znalazł się w czołówce polskiej kultury.



Radosław Rychcik laureat Paszportu Polityki za rok 2014 w kategorii teatr. Fot. Jerzy Lubas Archiwum Teatru Siemaszkowej.

W minionym tygodniu, 13 stycznia we wtorek w Teatrze Wielkim w Warszawie odbyła się już po raz 22 uroczysta gala wręczenia Paszportów Polityki. Ta prestiżowa nagroda, przyznawana jest przez Tygodnik Polityka od 1993 r. młodym, często debiutującym artystom i twórcom świata kultury, w kategoriach: film, teatr, muzyka poważna, plastyka (sztuki wizualne) i estrada. Przyznawana jest również nagroda specjalna Kreatora Kultury za osiągnięcia w krzewieniu kultury.

Dla rzeszowian szczególne znaczenie miała nagroda w kategorii teatr, bowiem otrzymał ją pracujący niedawno w Rzeszowie reżyser Radosław Rychcik. Nim laureat odebrał swój paszport ze sceny tak zapowiedziano jego zwycięstwo: „*Za reżyserię spektaklu Dziady w Nowym Teatrze w Poznaniu, za brawurowe włączenie polskiego arcydramatu w przestrzeń współczesnej zbiorowej wyobraźni, w której Guślarz, Konrad i Upiór odżywają jako postaci z filmów Tarantino, Lyncha czy Kubricka – Radosław Rychcik!*”

Reżyser odbierając Paszport serdecznie wszystkim podziękował i dodał: „*To szczyt ironii romantycznej, że właśnie za Dziady dostaje się Paszport. To wspaniale!*”

Niech jednak Państwa nie zmyli fakt, że ta nagroda przypadła debiutantowi w zawodzie, bo Radosława Rychcika co prawda można zaliczyć do reżyserów teatralnych młodego pokolenia, jednak słynne już „Dziady”, które wyreżyserował, wcale nie były jego debiutem teatralnym.

Radosław Rychcik początkowo studiował polonistykę na Uniwersytecie Warszawskim, jednak w czasie tych studiów zafascynował się na poważnie teatrem i zdecydował na studia na wydziale reżyserii w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej im. Ludwika Solskiego w Krakowie. Obecnie jest absolwentem obydwu tych kierunków.

Nim samodzielnie zaczął reżyserować, to swoje pierwsze szlify zawodowe zdobywał u boku jednego ze znaczących reżyserów teatralnych, Krystiana Lupy. Debiutem reżyserskim

Rychcika był spektakl „**Forma przetrwalnikowa**” w Narodowym Starym Teatrze im. Heleny Modrzejewskiej w Krakowie. Spektakl ten był oparty na internetowym dzienniku Katarzyny Kosteckiej, lekarki poszukującej spełnienia zawodowego w Anglii i był częścią większego projektu pt: Blogi.pl, na który składały się również realizacje reżyserskie innych twórców młodego pokolenia.

Potem były takie realizacje jak: „**Versus. W gęstwinie miast**” Bertolta Brechta w Teatrze Nowym w Krakowie; „**Fragmenty dyskursu miłosnego**” Rolanda Barthesa w Teatrze Dramatycznym im. Gustawa Holoubka w Warszawie; „**Samotność pól bawełnianych**” Bernarda-Marie Koltèsa w Teatrze im. Stefana Żeromskiego w Kielcach; „**Madame Bovary**” Gustawa Flauberta w Teatrze Dramatycznym im. Gustawa Holoubka w Warszawie; „**Łysek z pokłady Idy**” Gustawa Morcinka w Teatrze Dramatycznym im. Jerzego Szaniawskiego w Wałbrzychu; „**Hamlet**” Williama Shakespeare w Teatrze im. Stefana Żeromskiego w Kielcach; „**Dwunastu gniewnych ludzi**” Reginalda Rose w Teatrze Nowym im. Tadeusza Łomnickiego w Poznaniu; „**Niebezpieczne związki**” Choderlosa de Laclosa w Teatrze im. Stefana Żeromskiego w Kielcach; „**Powstanie**” w Muzeum Powstania Warszawskiego; „**Część I: Bóg**” Jana Czaplińskiego w Teatrze Nowym w Krakowie; „**Diabeł**” Radosława Rychcika w jego reżyserii w Teatrze Współczesnym w Szczecinie.

I w końcu dotarliśmy do „**Dziadów**” Adama Mickiewicza w Teatrze Nowym im. Tadeusza Łomnickiego w Poznaniu, za które to odebrał wiele wyróżnień, nagród i właśnie tą najbardziej prestiżową, czyli Paszport Polityki. W Rzeszowie na I Festiwalu Nowego Teatru organizowanym przez Teatr im. Wandy Siemaszkowej „**Dziady**” Rychcika zostały wyróżnione przez jury festiwalu, a także docenione przez publiczność festiwalową.

Rzeszowianie mają jeszcze jedną okazję do zetknięcia się z twórczością Rychcika, bo również na deskach Teatru Siemaszkowej od niedawna oglądać można przedstawienie „**Balladyna**” Juliusza Słowackiego, które wyreżyserował. A jak zapewnia nas dyrekcja Teatru Siemaszkowej, na tym nie skończy się współpraca z tym młodym, utalentowanym twórcą. W nowym sezonie teatralnym Radosław Rychcik ma nam zaprezentować swoją wizję sztuki „**Miarka za miarkę**” Williama Shakespeara.

Rychcik jest twórcą ambitnym, niepokornym i nieprzewidywalnym w przekazie scenicznym, a przez to właśnie interesującym. Ten reżyser tworzy przedstawienia, które mają mocny przekaz emocjonalny. W pewien sposób analizuje nasze (publiczności) zachowanie i poddaje nas próbie wytrzymałości na ten wachlarz uczuć i emocji. Jego teatr, to teatr absorbujący, wciągający, przenikający, czasem drażniący ale nie pozostawiającym widza obojętnym na to co ważne. Po wyjściu ze spektaklu chcemy dyskutować, przeżywać jeszcze raz i być może zrozumieć intencje reżysera, które nie do końca są zgodne z tym czego być może oczekiwaliśmy. I o to chyba chodzi, to wszystko jest ważne, bo sprawia że te przedstawienia żyją w nas jeszcze długo po wyjściu z teatru.

Natomiast prestiżowa nagroda Polityki dla Rychcika jest dowodem na to, że rzeszowski teatr znalazł się w czołówce polskiej kultury. Jeśli pasja reżysera nie osłabnie, to być może już niedługo będziemy w Rzeszowie świadkami następnych inscenizacji mających znaczenie ogólnopolskie. Podobnie, jeśli następne wybory personalne dyrekcji teatru okażą się równie trafne, to teatr Wandy Siemaszkowej będzie miał szansę stać się jedną z ważniejszych scen w kraju.

Barbara Kędzierska